



**Ze świętymi modlimy się
za zmarłych**



Nowenna za zmarłych

WPROWADZENIE

W Piśmie świętym, w Drugiej Księdze Machabejskiej, czytamy, że „świętą i zbawienną rzeczą jest modlić się za umarłych, aby od grzechów swoich byli uwolnieni” (2 Mch 12,46). Słowa te wzięło sobie do serca wielu czczonych dziś w Kościele świętych. Modlitwa za zmarłych oczekujących na ostateczne spotkanie z miłującym Ojcem Niebieskim towarzyszyła i św. Janowi Marii Vianney, i św. Katarzynie z Genui, i św. Janowi Pawłowi II... Niektórzy ze świętych (jak np. św. Gertruda, św. o. Pio czy św. Stanisław Papczyński) byli nazywani wprost „orędownikami dusz czyścicówych”, dlatego że bardzo wiele uwagi i modlitewnej troski poświęcali bliźnim, którzy już zakończyli swoje ziemskie życie. Opierając się na łaskach wysłużonych także przez życie wspomnianych powyżej świętych, możemy prosić o ich wstawiennictwo w modlitwie za naszych zmarłych.

Ci, którzy już odeszli do wieczności, nie mogą pomóc sami sobie, ale my im – bardzo! Jak? Ofiarując modlitwę, dobre uczynki, zamawiając Msze święte czy też odprawiając niniejszą nowennę. W ten sposób przyczynimy się do osiągnięcia wiecznego szczęścia przez tych, którzy oczekują na niebo. A dusze, za które się modlimy, na pewno będą się wstawiać za nami, dopełniając komunę, jaka istnieje między Kościołem pielgrzymującym a Kościołem cierpiącym!



DZIEŃ PIERWSZY

1 listopada

Za tych, których kochaliśmy

[...] modlitwa za zmarłych jest ważną powinnością, bowiem nawet jeśli odeszli w łasce i w przyjaźni z Bogiem, być może potrzebują jeszcze ostatniego oczyszczenia, by dostąpić radości nieba. [...] Niech Maryja, Brama Niebios, pomoże nam, byśmy nigdy nie zapomnieli i nie stracili z oczu Ojczyzny Niebieskiej, ostatecznego celu naszego pielgrzymowania tu, na ziemi – św. Jan Paweł II (1920-2005), papież, filozof, teolog, mistyk.

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą” – pisał ks. Jan Twardowski. W pierwszym dniu nowenny oddaję Ci, Panie, wszystkich tych, których tu na ziemi kochałem, żałując, że kochałem ich za mało. Spójrz na mojego współmałżonka, na moje dzieci, na moich rodziców... Wejrzyj na moich przyjaciół i na tych wszystkich, którzy świadczyli mi w życiu dobro, na tych których ciepło wspominam (możesz wymienić ich imiona)... Niech moja miłość do nich wyrażona w modlitwie pomoże im osiągnąć wieczne szczęście. Za przyczyną św. Jana Pawła II proszę

byś dał im wszystkim łaskę spotkania się z Tobą w wieczności.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...

DZIEŃ DRUGI

2 listopada

Za zmarłych z rodziny



Dusze niektórych zmarłych wobec doskonałej świętości Boga czują się tak brudne i niegodne zbliżenia się do Niego, że same poddają się niewypowiedzianej wielkiej, lecz oczyszczającej męce. Są pomimo to szczęśliwe, gdyż wiedzą, że są zbawione – św. Katarzyna z Genui (1447-1510), mistyczka, tercjarka franciszkańska.

Tak wielu członków mojej rodziny odeszło już do Ciebie, Panie! Polecam Ci dziś moich zmarłych krewnych i powinowatych, poczynając od zmarłych rodziców, dziadków i babć, wujków i cioć, kuzynów (możesz wymienić ich imiona)... Spójrz, Panie, na wszelkie dobro, które świadczyli innym za życia. Za wstawiennictwem św. Katarzyny z Genui proszę, byś okazał się dla nich bardziej miłosiernym Ojcem niż sprawiedliwym Sędzią.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...



DZIEŃ TRZECI

3 listopada

Za zmarłych kapłanów

Ten co się modli za duszami w czyśćcu cierpiącymi, skoro tylko stanie przed trybunałem Jezusa Chrystusa dla zdania rachunku ze swego życia, dusze owe już staraniem jego uwolnione z czyśćca rzucą się do stóp Zbawiciela i powiedzą: „Panie, zlituj się nad tą duszą ona nas wyrwała z płomieni, ona za nas uczyniła zadość Twojej sprawiedliwości. Zapomnij jej przewinień, jak ona błagała, żebyś zapomniał przewinień naszych” – św. Jan Maria Vianney (1786-1859), kapłan francuski, proboszcz z Ars, tercjarz franciszkański.

Kieruję dziś, Panie, moją modlitwę za zmarłych kapłanów, a szczególnie za tych, których znałem (możesz wymienić ich imiona). Obdarz swoim miłosierdziem kapłana, który mnie ochrzcił, kapłana, który uczył mnie religii i przygotowywał do przyjęcia sakramentów i tego, który mi tych sakramentów udzielał. Proszę Cię za zmarłych

kapłanów – przyjaciół naszej rodziny. Powierzam Ci także wszystkich zmarłych kapłanów, którzy w jakikolwiek sposób skrzywdzili osoby, za które byli odpowiedzialni. Za pośrednictwem św. Jana Marii Vianneya proszę, by Twoje miłosierdzie okazało się większe od ich niewierności.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...

DZIEŃ CZWARTY

4 listopada

**Za tych, którzy szczególnie
potrzebują Bożego miłosierdzia**



Dziś sprowadź Mi dusze, które są w więzieniu czyścowym, i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego, niechaj strumienie Krwi Mojej ochłódzą ich upalenie – Pan Jezus do św. Faustyny Kowalskiej (1905-1938), polskiej zakonnicy i mistyczki.

Powierzam Ci dziś, Panie, tych wszystkich, którzy w sposób szczególny potrzebują Twojego miłosierdzia. Być może są wśród nich osoby, które znałem. Być może jest wśród nich wielu, których podziwiał świat, ale którzy nie prowadzili

życia mogącego się Tobie podobać. Wierzę Panie, że wszystkim im okazałeś litość i łaskę nawet w ostatniej sekundzie ich życia i proszę o to, byś przez zasługi swojej męki uwolnił ich z czyśćca. Ty sam, Panie, znasz ich imiona i czyny – proszę wezwij każdego z nich po imieniu przed swój tron. Za przyczyną św. Faustyny Kowalskiej proszę, byś im okazał swoje nieskończone miłosierdzie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...



DZIEŃ PIĄTY

5 listopada

Za zmarłych nagle

Trzeba modlić się za dusze czyśćcowe. To niewyobrażalne, ile mogą zrobić dla naszego dobra duchowego przez wdzięczność okazywaną tym, którzy wspominają je na ziemi i modlą się za nie – św. Ojciec Pio (1887-1968), włoski kapłan, kapucyn, stygmatyk.

Dziś polecam Ci, Panie, wszystkich którzy odeszli do Ciebie zupełnie się tego nie spodziewając – osoby zmarłe nagle i tych, którzy zginęli w wypadkach i katastrofach, a także tych, którzy

zginęli w trakcie działań wojennych – szczególnie w wojnie w Ukrainie. Być może wielu z nich nie spodziewało się śmierci, być może wielu nie było do niej przygotowanych. Śmierć przyszła do nich „jak złodziej w nocy”. Wierzę, że każdy z nich miał mimo wszystko szansę, by się z Tobą pojednać. Za wstawiennictwem św. o. Pio proszę, byś ich wszystkich przygarnął do swojego serca.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...

DZIEŃ SZÓSTY

6 listopada

Za poległych w obronie ojczyzny



[...] najwyższym przejawem miłości jest wstawianie się do Boga o uwolnienie dusz znajdujących się w płomieniach czyśćcowych albo wspieranie ich pobożnymi jałmużnami, lub niesienie im pomocy różnymi innymi sposobami – św. Stanisław Papczyński (1631-1701), polski zakonnik, kaznodzieja, założyciel Zgromadzenia Księży Marianów.

Spójrz dziś, Panie, na tych, którzy poświęcili swoje życie walcząc w obronie Ojczyzny. Ich

wielkoduszności i odwadze zawdzięczamy wolność. Oddaję Ci szczególnie tych, którzy polegli w pierwszej i drugiej wojnie światowej, którzy zginęli podczas powstań, szczególnie w XX wieku, którzy stracili życie na wygnaniu i w obozach koncentracyjnych. Proszę Cię także za tych, którzy oddali życie w najnowszych dziejach Polski, już po zakończeniu II wojny światowej. Za pośrednictwem św. Stanisława Papczyńskiego proszę, by dostąpili wiecznego szczęścia w niebie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...



DZIEŃ SIÓDMY

7 listopada

Za naszych dobroczyńców

Nie da się nawet powiedzieć, jak wielkie pocieszenie otrzymują dusze czyścicowe, gdy ofiarujemy za nie nawet coś drobnego albo w czymś niewielkim przewyżamy samych siebie – bł. Katarzyna Emmerich (1774 – 1824), niemiecka mistyczka i stygmatyczka.

Dziś proszę Cię, Panie, za wszystkie te osoby, które wyświadczyły mi w życiu jakiegokolwiek do-

bro. Proszę Cię za tych, za których wielokrotnie Tobie dziękuję: za rodziców, opiekunów, życzliwych nauczycieli i wychowawców... Ale proszę też za tych, którzy obdarowali mnie duchowo i materialnie, gdy zupełnie się tego nie spodziewałem, a bardzo tego potrzebowałem (możesz tutaj wymienić imię konkretnej osoby, jeśli przypomina Ci się konkretna sytuacja tego typu). Dziękuję Ci, Panie, za każde, najmniejsze nawet dobro, które otrzymałem z ręki bliźnich. Za przyczyną bł. Katarzyny Emmerich proszę, by dobre czyny względem mnie świadczyły na ich korzyść w wieczności.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...

DZIEŃ ÓSMY

8 listopada

Za zmarłych nieprzyjaciół



Powinniśmy pomagać duszom czyścącym, gdyż domaga się tego miłość, a niesienie pomocy stanowi heroiczny akt chrześcijańskiej miłości – św. Wincenty Palotti (1795-1850), włoski kapłan, założyciel Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, tercjarz franciszkański.

Pan Jezus wzywał nas do miłości nieprzyjaciół. Nie powinniśmy zapominać o tych, którzy już odeszli, z którymi byliśmy skonfliktowani, którzy być może uczynili nam coś złego. Niech wyrazem naszego przebaczenia będzie modlitwa o ich zbawienie. Dziś chcę Ci, Panie, przedstawić szczególnie takie osoby. Proszę o wyzwolenie dla nich. Być może cierpią już długie lata. W dniu dzisiejszym za nich ofiarowuję swoją modlitwę i swoją pracę. Za wstawiennictwem św. Wincentego Palotti polecam Ci dusze moich nieprzyjaciół.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...



DZIEŃ DZIEWIĄTY

9 listopada

Za konających

Za wszystkie ich przewinienia, których się kiedykolwiek dopuścili, ofiaruję Ci przenaświętsze życie i wszystkie czyny Twego najmilszego Syna. (...) za wszystkie męki, które słusznie muszą cierpieć, ofiaruję Ci wszystkie pokuty, posty, czuwania, modlitwy, prace, boleści, Krew i Rany, mękę i Śmierć niewinną, którą z najgo-

rętszej miłości cierpiał za nas najmilszy Twój Syn – św. Gertruda z Helfty (1256-1302), mniszka benedyktyńska, jedna z największych mistyczek średniowiecznych.

Otocz swoim miłosierdziem, Panie, wszystkich tych, którzy konają w tej chwili. Być może spodziewali się śmierci ciężko chorując i przygotowali się na spotkanie z Tobą, ale być może śmierć przychodzi do nich nagle i zastaje ich nieprzygotowanych. Proszę Cię, byś w tej ostatniej godzinie, minucie, sekundzie ich życia dał każdemu z nich łaskę pojednania się z Tobą i wyboru Ciebie. Za przyczyną św. Gertrudy proszę, by wygrali tę wielką duchową i ostatnią walkę i by ich ostatnie tchnienie było aktem zaufania Twojej miłosiernej miłości i rzucenia się w Twoje ramiona.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Wieczne odpoczywanie, racz im dać, Panie...



Litania za zmarłych

Ojcze z nieba, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Synu Odkupicielu świata, Boże –

Duchu Święty, Boże –

Święta Trójco, jedyny Boże –

Święta Maryjo – *módl się za nimi.*

Bramo niebieska –

Królowo Wniebowzięta –

Święty Michale –

Święty Janie Chrzcicielu –

Święty Józefie –

Wszyscy święci i święte Boże – *módlcie się za nimi.*

Bądź im miłościw – *wybaw ich Panie.*

Od zła wszelkiego –

Od cierpień w czyśćcu –

Przez Twoje wcielenie –

Przez Twoje narodzenie –

Przez Twój chrzest i post święty –

Przez Twój krzyż i mękę –

Przez Twoją śmierć i złożenie do grobu –

Przez Twoje zmartwychwstanie –

Przez Twoje cudowne wniebowstąpienie –

Przez zesłanie Ducha Świętego – *wybaw
ich Panie.*

Przez Twoje przyjście w chwale –

Prosimy Cię, abyś nam odpuścił grzechy –
wysłuchaj nas, Panie.

Prosimy Cię, abyś dał nam pragnienie
nieba –

Prosimy Cię, abyś nas zachował od nagłej
i niespodziewanej śmierci –

Prosimy Cię, abyś uchronił nas, naszych
krewnych i dobrodziejów od wiekuistego
potępienia –

Prosimy Cię, abyś naszym dobroczyńcom
dał wieczną nagrodę –

Prosimy Cię, abyś okazał miłosierdzie
ofiaram wypadków, katastrof i wojen –

Prosimy Cię, abyś wprowadził do
wiekuistej światłości naszych nauczycieli
i wychowawców –

Prosimy Cię, abyś dał wszystkim wiernym
zmarłym wieczny odpoczynek –

Prosimy Cię, abyś pozwolił im radować się
w chwale zmartwychwstania –

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata – *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata – *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata – *zmiłuj się nad nami.*

Módlmy się: Boże, Ty sprawiłeś, że Twój Syn zwyciężył śmierć i wstąpił do nieba; daj Twoim zmarłym sługom i służebnicom udział w Jego zwycięstwie nad śmiercią, aby mogli na wieki oglądać Ciebie, swojego Stwórcę i Odkupiciela. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.





„Nasza modlitwa za zmarłych nie tylko jest użyteczna, ale i niezbędna, ponieważ może im ona pomóc, ale jednocześnie sprawia, że skuteczne jest ich wstawiennictwo za nas”.

Benedykt XVI

**STOWARZYSZENIE
POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH**
Zgromadzenie Księży Marianów
ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa
tel. 22 833 74 05, 22 651 90 29
e-mail: spm@marianie.pl
www.spm.org.pl

Za zgodą władz kościelnych

© Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich 2023